
Społeczeństwo otwarte

Społeczeństwo otwarte

1. Społeczeństwo otwarte - Wstęp

Pierwsze skojarzenie osoby, niebędącej znawcą przedmiotowego hasła, generalnie oscyluje pomiędzy zagadnieniami tolerancji, grup inkluzywnych czy kosmopolityzmu. Cała magia terminów naukowych polega na tym, iż czasami wyznaczają one zupełnie inną treść, niżli konotacja przyjęta w języku potocznym. Niejako z autopsji wiedzą to studenci i młodzi żacy, którzy nie znając odpowiedzi na pytanie, podążają niebezpieczną ścieżką chłopskiego rozumu. Tym samym pojawia się nam dysonans poznawczy - słysząc hasło społeczeństwo otwarte możemy przyjąć któryś z wariantów podsuniętych wyżej, swoje autorskie rozumienie albo zdefiniować termin na sposób zaproponowany przez Henri Bergsona i Karla Poppera. A ja poczuwam się zobligowany, do przybliżenia Czytelnikowi istoty powyższej propozycji.

2. Cechy społeczeństwa otwartego

Społeczeństwo otwarte jest postawą społeczną, stanem, który opisuje szereg relacji i nastawienie współobywateli w stosunku do władzy w państwie. Generalnie grupa tego rodzaju zdaje sobie sprawę a zarazem umie korzystać z przysługującej jej wolności; zarówno jako całość jak i z punktu widzenia jednostki. Implikuje to dualizm zależności: jednostka - ogół społeczny oraz ogół - władza. Każdemu z tychże warto poświęcić odrobinę uwagi:

2A. Jednostka a kolektyw w społeczeństwie otwartym

Cechą jednostki wchodzącej w skład społeczeństwa otwartego jest indywidualizm. Nie tak skrajny jak ten w wersji Fryderyka Nietzchego, ale ujęty szeroko. Centryzm jednostko ujęty jest bowiem w ramy społeczne, które motywują a zarazem ograniczają indywidualum. Generalnie obywatel w grupie odczuwa swobodę i inspirację do twórczych działań. Nie przejawia się ontologicznym założeniem czy determinizmem, jego wolność wyraża się m.in. w:

a. Ruchliwości społecznej - swobodnej migracji, ale nie fizycznej (jak np. urbanizacja), ale polegającej na awansie społecznym, przechodzeniem z jednej warstwy społecznej do drugiej. Warstwy te dziś determinowane są w zasadzie przez status majątkowy/zawodowy, w mniejszym stopniu stricte społeczny. Ruchliwość społeczna staje się celem działań jednostki a ambitne i uczciwe dążenie ku wyższym warstwom jest nie tylko nieskrępowane, co wręcz szanowane i podziwiane. Zabronione jest odgórne przypisywanie desygnatu ludzkiego do stanu, funkcji czy kasty.

b. Wolności myśli i przekonań oraz ich ekspresji - każda jednostka ma prawo do posiadania własnego osądu rzeczywistości, nie jest skrepowana odgórną ideologią, pozwala się jej na działalność naukowo-badawczą, artystyczną, filozoficzną etc. ...Ludzkim przymiotem jest niszczyć a boskim tworzyć... Dzięki temu każdy może dokonywać niezależnych wyborów i czuje się wartościowy, także w stosunku do pobratymców, co wpływa na jego samopoczucie i progres w socjalizacji a następnie integracji społecznej. Ważne jest to, że jednostka odpowiada za swoje chybione decyzje i musi zdawać sobie sprawę z ponoszenia zasadnej nieodpowiedniości.

c. Tolerancji/uznania różnorodności - akceptacja różnorodności, odmienności z punktu widzenia jednostki

może odnosić się do całej gamy cech (rasy, płci, przekonań, orientacji seksualnej etc.). Jednostka empirycznie dostrzega tę heterogeniczność, ale przyjmuje, że grupa którą reprezentuje jest równie wartościowa jak przeciwna .

Warto zwrócić uwagę, że samo sformułowanie tolerancja jest już przejawem nietolerancji, bo polega na odróżnieniu swojego-lepszego i tego co łaskawie toleruję . Meritum tolerancji to postrzeganie różnic jako czystych cech (np. somatycznych, ideologicznych), świadomość różnorodności jednostek ludzkich oraz powściągliwe tworzenie abstrakcyjnych grup (np. kobiety i nie-kobiety, czyli mężczyźni) co stanowi pierwszą przesłankę szowinizmu. To co tu stanowi didaskalia, warte jest osobnej pracy.

Warto zaznaczyć, iż tolerancja wymaga tolerancji. Jednostka akceptuje odmienności i sama oczekuje, że jej odmienności będą akceptowane a nawet traktowane jako zaleta.

d. Świadomości pozostałych praw i wolności - nic dodać nic ująć...

2B. Społeczeństwo otwarte, a gremia rządzące

Oprócz tego, że indywiduum partycypuje w wolności społecznej, społeczeństwo jako całość posiada pewną uprzywilejowaną pozycję. Dysponuje prawem decydowania o działaniach politycznych, ogranicza i kontroluje rządzących etc. Zależność rządu od kolektywu opiera się na:

a. Wpływie ogółu na gremia rządzące - wpływ ten rodzi istotne konsekwencje. Władza zmuszona jest do respektowania opinii społecznej, działa dla dobra większości a nie w imię partykularnych interesów. Społeczeństwo nadzoruje, stymuluje czy wspiera zachowania rządzących. Czystą emanacją tego wpływu jest sformułowanie poglądu, iż to naród a nie organ państwa jest suwerenem, a zatem i nośnikiem prawa. W takim ujęciu rządzący są tylko urzędnikami wypełniającymi swoje obowiązki, działający na rzecz oraz w imieniu społeczności.

b. Powszechności wiedzy na temat społeczeństwa - podobnie jak przy jednym z mikroekonomicznych założeń wolnego rynku, członkowie społeczeństwa zostali uświadomieni i posiadają dostęp do zasobów wiedzy oraz informacji dot. samego społeczeństwa. Władzy zabronione zostało skrywanie prawdy przed obywatelami; gwarantowane są prawa dostępu do informacji. Powszechność wiedzy gwarantuje jednostkom posiadanie własnego zdania i formułowanie osobistych refleksji.

c. Brak narzuconego światopoglądu - w społeczeństwie otwartym nie istnieje jedyna i niepodważalna prawda, odgórnie narzucone dogmaty, uniwersalny światopogląd etc. Każda jednostka jest uprawniona do krytyki status quo; może proponować swoje rozwiązania podobnie jak mogą czynić to stowarzyszenia i podgrupy społeczne, celem ochrony swoich interesów. Normy postępowania są bądź wytworem społeczeństwa (zwyczaje, tradycje, moralność) bądź stanowią wyraz woli prawodawcy. Ten z kolei musi być zgodny ze stanowiskiem ludu.

d. Kontrola władzy przez rozum - koncepcja zaczerpnięta m.in. z filozofii stoicyzmu oraz poglądów Karola Monteskiusza, jest przejawem wiary w racjonalizm. Społeczeństwo, kontrolując władzę musi posługiwać się rozumem, a ten uaktywni się w drodze dyskusji i solidaryzmu społecznego. Dyskusja może działać tylko przy założeniu wolności krytyki i ograniczeniu zjawiska manipulacji. Tym samym społeczeństwo ogranicza rządzących a zarazem i samo podlega ograniczeniu. Wydaje się to celowe. Nie raz to społeczeństwo wyniosło na tron jednostkę, która pogwałciła święte zasady społeczeństwa obywatelskiego i zerwała z demokratycznym sposobem rządzenia. Społeczeństwo powinno obawiać się samo siebie. Aby zatem przeciwdziałać samo-destrukcyjnym ruchom, musi kierować się abstrakcyjnym rozumem.

3. A może jednak społeczeństwo zamknięte?

Społeczeństwo zamknięte można zdefiniować na zasadzie a contrario w stosunku do wyżej opisanego społeczeństwa otwartego. Można się również posłużyć przykładami. Karl Popper w swojej książce *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie* poddał krytyce modele ustrojowe Państwa Platona, rewolucji socjalistycznej Karola Marksa i Fryderyka Engelsa oraz wszelkie ustroje totalitarne. O ile migracja społeczna pozwala na swobodną zmianę elit w społeczeństwie otwartym, to w typie zamkniętym dochodzi do niej tylko w wyniku rewolucji lub zamachu stanu. Esencją rozlewu krwi jest zazdrość i zamknięcie elit rządzących, które chcąc utrzymać się przy korycie, odmawiają innym wpływu na decyzje polityczne. Stąd też za społeczeństwa zamknięte muszą zostać uznane także dyktatury, choćby samowładcy doszli do władzy w wyniku demokratycznych wyborów. W takich wyborach nie można dostrzec pierwiastka kontroli rozumu, o którym była już mowa.

Cechą charakterystyczną społeczeństwa zamkniętego jest brak dowolności, ograniczenie wielu dóbr, w tym wolności ekspresji i narzucenie ideologii przewodniej. Jednostki nie muszą być tylko zastraszane. Czasem państwo usurpuje sobie prawo do powierzchownego zaspokajania wszystkich zachcianek obywateli, wyręczanie ich i uzależnianie od administracji.

W społeczeństwie o którym mowa następuje przesadne rozbudowanie prawa, sztywnych reguł postępowania w postaci nakazów i zakazów oraz aparatu weryfikacyjno-represyjnego. Oprócz narzucania myślenia zaciekle zwalczą się przejawy własnej inicjatywy i postulatów zmian. W celach bezpieczeństwa przyporządkowuje się jednostki do formalnych grup, które wypełniają określone cele i krępują w/w. Migracja generalnie jest niepożądana, a próba przejścia stanowiska elity traktowana jako bezprawny atak.

Społeczeństwo zamknięte cechuje znieczulica, apatia i obojętność. Brak solidaryzmu społecznego jest wynikiem braku znajomości przekonań rodaków, dyskusji oraz ambicji, występującej przy awansach. Bardziej niż kolektywowi, jednostka podporządkowana zostaje państwu, a w swej małości jest tylko trybikiem wielkiej maszyny. Maszyny określonej jako magiczna wspólnota plemienna, kolektyw ludzki czy organizm składający się z rozlicznych, acz niesamodzielnych komórek.

4. Czy społeczeństwo polskie jest zamknięte czy otwarte?

Wiele zastrzeżeń można sformułować w stosunku do polskiego ustroju politycznego. Nikt o zdrowych zmysłach nie pokusi się jednak, aby nazwać tenże ustrojem totalitarnym czy dyktaturą. Tym samym optymistycznie można poczynić uwagę, iż społeczeństwo polskie przynajmniej zbliża się do modelu społeczeństwa otwartego. Czy jest jego sztandarowym przykładem?

Szereg problemów społeczno-politycznych występujących w naszym kraju skutecznie deformują wyżej omówione przesłanki definiujące społeczeństwo jako otwarte. Ruchliwość społeczna ograniczana jest m.in. przez dostęp do zawodów zaufania publicznego (tj. zawodów prawniczych, medycznych itp.), które zazdrośnie strzeżone są przez domniemane elity. Doświadczone historycznie, nieufne, a częściowo zakompleksione społeczeństwo nosi w sobie pierwiastek nietolerancji. Słabo rozwinięta kultura polityczna, spowodowana długotrwałym ustrojem socjalistycznym, który wypleniał poczucie istotności i możliwości wpływu na działanie państwa, prowadzi do stosunkowo małego zaangażowania politycznego mas. Problematyka generalnego światopoglądu i dostępu do wiedzy odnosi się do upolitycznionych mediów i gry wyborczej. Faktycznie wiadome jest nam to, co wyczytamy, usłyszymy oraz obejrzymy, ale że pozostajemy tylko biernymi adresatami, informacje dostarczane przez media z trudem podlegają weryfikacji. Faktycznie wszystko opiera się na wierze, bo niczego nie możemy być do końca pewni.

Konkludując - społeczeństwo polskie należy uznać za społeczeństwo otwarte. Nie mniej jednak występują w nim zjawiska niebezpieczne, co zmusza do zwiększenia czujności i ostrożności w podejmowaniu działań. Praca nad samym sobą powinna być uzupełniana przez indywidualną kontrolę władz, aktywne uczestnictwo w życiu publicznym i poszukiwanie drogi do rozumu .

Przeczytaj także artykuły pod tytułem:

Problemy społeczeństwa polskiego : Władza sądownicza w Polsce : Bezrobocie : Antyczne i chrześcijańskie korzenie demokracji